

EFEKTYWNOŚĆ REPREZENTACJI PROCESOWEJ STRON POSTĘPOWANIA NA ETAPIE POSTĘPOWANIA ODWOŁAWCZEGO W ŚWIELE WYNIKÓW BADAŃ AKTOWYCH¹

ADRIANNA NIEGIEREWICZ²

1. Wstęp

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie i analiza aktywności procesowych reprezentantów stron postępowania na etapie postępowania odwoławczego oparciu o badania aktowe spraw karnych odwoławczych rozpoznawanych w sądach apelacyjnych. Aktywność ta (m.in. w zakresie wnoszenia środków odwoławczych, formułowania odpowiednich zarzutów, udziału w postępowaniu czy inicjatywy dowodowej), rozpatrywana w niniejszym opracowaniu przez pryzmat jej efektywności, jest z kolei przejawem rzetelnego udziału stron w postępowaniu, jak i rzetelnego procesu. Słusznie wskazuje się w literaturze traktującej o kontradiktoryjnym procesie karnym, że w praktyce prowadzić w procesie spór efektywny mogą przede wszystkim adwokaci oraz radcowie prawni, tj. obrońca w imieniu oskarżonego i pełnomocnik w imieniu pokrzywdzonego, jednakże posiadanie uprawnień do wykonywania zawodu nie stanowi gwarancji umiejętności prowadzenia sporu³. Rzetelność stron i reprezentantów odnosi się zatem w niniejszym opracowaniu do słownikowego znaczenia pojęcia „rzetelny”. Jest to zatem „wypełniający należycie swe obowiązki; taki, jaki powinien być, odpowiadający wymaganiom; zgodny z prawdą, wiarygodny”⁴.

- 1 Niniejszy artykuł powstał w ramach projektu badawczego pt. „Czy polski model postępowania odwoławczego w sprawach karnych jest rzetelny?” (konkurs „OPUS 8”) finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki zgodnie z umową nr UMO-2014/15/B/HS5/02689.
- 2 Mgr Adrianna Niegierewicz, asystent w Katedrze Postępowania Karnego, Wydział Prawa Uniwersytetu w Białymstoku.
- 3 Z. Świda, *Realizacja praw człowieka w kontradiktoryjnym procesie karnym*, Wrocław 1994, s. 44.
- 4 M. Szymczak (red.), *Słownik języka polskiego*, t. III, Warszawa 1981, s. 161; Internetowy słownik PWN, dostęp on-line dnia 25.01.2019 r. [<http://sjp.pwn.pl/sjp/rzetelny;2518658>].

Zgodnie z treścią art. 6 kpk.⁵ oskarżonemu przysługuje prawo do obrony i to zarówno w sensie formalnym, czyli prawo do korzystania z pomocy obrońcy z wyboru lub z urzędu, jak i w sensie materialnym, tj. prawo do osobistego i samodzielnego działania oskarżonego. Natomiast zgodnie z art. 87 § 1 kpk. strona inna niż oskarżony może ustanowić pełnomocnika. Strony procesowe mogą być zatem reprezentowane przez przedstawicieli procesowych odpowiednio: oskarżony przez obrońcę, zaś pokrzywdzony (oskarżyciel posiłkowy) przez pełnomocnika procesowego.

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż prawo do obrony jest szczególnie doniosłe, bowiem funkcjonuje w procesie karnym jako zasada procesowa, a nadto traktowana jest jako elementarny standard demokratycznego państwa prawnego⁶. Jak wskazuje się w literaturze, prawo do obrony obejmuje wszelkie czynności podejmowane w interesie oskarżonego, które zmierzają do odparcia oskarżenia lub zmniejszenia jego odpowiedzialności i zmniejszenia wszelkich uciążliwości procesowych⁷. Znajduje zastosowanie we wszystkich stadiach postępowania. Nadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że nawet już pierwsza czynność organów procesowych skierowana na ściganie określonej osoby czyni ją podmiotem prawa do obrony⁸. Prawo to obejmuje postępowanie prowadzone w trybie zwyczajnym oraz trybach szczególnych, incydentalnych, pomocniczych, następnych i uzupełniających⁹.

Również reprezentacja pokrzywdzonego przez profesjonalnego pełnomocnika jest zagadnieniem istotnym i niewrażliwym, choć w literaturze zdecydowanie częściej odnaleźć można opracowania poświęcone efektywności udziału obrońcy, natomiast rzadziej poruszana jest tematyka efektywnej reprezentacji pokrzywdzonego. Jednym bowiem z celów procesu jest zapewnienie również pokrzywdzonemu realnego udziału w procesie. Niewątpliwym jest, że to właśnie pokrzywdzony jest najbardziej zainteresowany wymierzeniem sprawiedliwości i dotarciem do prawdy, jego wiedza i podejmowane czynności w wielu przypadkach mogą pozwolić na rzetelne i prawidłowe przeprowadzenie postępowania¹⁰. Najbardziej realny udział w procesie gwarantuje mu zaś reprezentacja przez podmiot fachowy, tj. profesjonalnego pełnomocnika. To on najczęściej podejmuje czynności w jego imieniu oraz instruuje go, gdy nie jest on w pełni świadomy swoich uprawnień i formy ich realizacji.

5 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.)

6 J. Skorupka, Komentarz do art. 6 kpk., (w:) J. Skorupka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2016, s. 28.

7 K. Marszał, Proces karny. Zagadnienia ogólne, Katowice 2013, s. 138.

8 Wyrok SN z dnia 09.02.2004 r., V KK 194/03, Orzecznictwo Sądu Najwyższego 2004, nr 4, poz. 42, s. 45.

9 J. Skorupka, Komentarz..., *op. cit.*, s. 28.

10 M. Brzezińska, Zmiany w zakresie sytuacji pokrzywdzonego w świetle zmian Kodeksu postępowania karnego (w:) I. Sepiolo-Jankowska (red.), Reforma prawa karnego. Księga po Zjeździe Młodych Karnistów, Warszawa 2015, Legalis.

Pomimo tak fundamentalnego znaczenia reprezentacji oskarżonego i pokrzywdzonego, akcentowanego w orzecznictwie i w literaturze, deklarowanego przez ustawodawcę, pod znakiem zapytania pozostaje kwestia efektywności tej reprezentacji. Działanie efektywne w niniejszym opracowaniu traktowane jest jako działanie skuteczne oraz sprawne, gdzie skuteczność oznacza sprawdzenie, czy określone działania dały oczekiwane rezultaty lub określenie stopnia, w jakim planowane działania zostały wykonane. Z kolei sprawność oznacza właściwy sposób działania uwzględniający zasoby i środki działania¹¹, których właściwy dobór wskazuje na jakość i staranność działania reprezentanta procesowego. W literaturze niejednokrotnie odnoszono się już do kwestii jakości (odnosząc się głównie do jakości obrony), wskazując, iż (zawierając w sobie również pojęcie racjonalności) stanowi ona przesłankę efektywności oraz że należy ją uznać za jedną z gwarancji rzetelnego procesu¹². Efektywna reprezentacja stron oznacza zatem skuteczne i sprawne działanie na korzyść stron. Pamiętać jednak należy, na co się słusznie wskazuje w literaturze przedmiotu, że „aspekt skuteczności” nie może być w żadnej mierze odnoszony do ostatecznego rezultatu procesu (uznania oskarżonego za niewinnego bądź winnego), a jedynie do pozostającej [...] możliwości podejmowania nieskrępowanych działań, w ramach uprawnień ustawowych¹³ (np. wnoszenia środków zaskarżenia, formułowania zarzutów, aktywności dowodowej). Należy również pamiętać, iż obrońca podejmuje działania wyłącznie na korzyść (art. 86 § 1 kpk.), zaś pełnomocnik nie jest ograniczony co do kierunku czynności podejmowanych w imieniu swojego mocodawcy i jego każda czynność, w tym zaniechanie i czynność niekorzystna dla reprezentowanego, wywołuje skutki, w tym również negatywne¹⁴.

Wypada również określić rezultaty, do jakich mogą dążyć procesowi reprezentanci stron. Wymienić tu można m.in. obiektywną poprawę sytuacji procesowej oskarżonego oraz „niemierzalne” korzyści, jak wzrost jego zaufania do reprezentanta procesowego, zmniejszenie stresu psychicznego związanego z udziałem w procesie, pozyskanie wiedzy i informacji o rządzących nim regułach, zwiększenie poczucia bezpieczeństwa, umiejętność właściwej oceny faktów i wyboru odpowiedniej taktyki obrony dzięki temu, że reprezentant procesowy nie jest zaangażowany w obronę swojego interesu prawnego i pozbawiony jest emocjonalnego

11 W. Kowal, Skuteczność i efektywność – różnicowane aspekty interpretacji, Organizacja i Kierowanie 2013, nr 4, s. 14.

12 Zob. szerzej na temat jakości obrony C. Kulesza, Jakość obrony formalnej jako warunek rzetelnego procesu (refleksje prawnoporównawcze), (w:) J. Skorupka (red.), Rzetelny proces karny: księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdy, Warszawa 2009, s. 145-167.

13 C. Kulesza, Skutki nieefektywnej reprezentacji procesowej w postępowaniu karnym – prawo polskie i standard europejski, (w:) D. Gil (red.), Skutki czynności procesowych w świetle standardów europejskich, Lublin 2014, s. 74.

14 K. Boratyńska, P. Czarnecki, Komentarz do art. 87-88 kpk., (w:) A. Sakowicz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2016, s. 265.

stosunku do sprawy¹⁵. Rezultaty te mogą zostać osiągnięte za pomocą różnego rodzaju działań. W ramach niniejszego opracowania analizie zostaną poddane takie działania, jak: aktywność poszczególnych podmiotów przy wnoszeniu apelacji, sposób formułowania zarzutów apelacji, skuteczność tych zarzutów, aktywność dowodowa podmiotów wnoszących apelacje oraz rezultat wniesionej apelacji.

Pomimo, iż efektywność działań reprezentantów warunkuje skuteczność, jakość i staranność (sprawność), to należy mieć na względzie, iż na efektywność może mieć również wpływ moment wstąpienia reprezentanta do procesu, ilość reprezentantów i ich wzajemne relacje i komunikacja, podejście do sprawy (niekiedy też uwarunkowana reprezentacją z wyboru lub z urzędu), czy też ograniczenia wynikające z przepisów prawa i praktyki działania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości¹⁶.

2. Aktywność poszczególnych podmiotów przy wnoszeniu apelacji

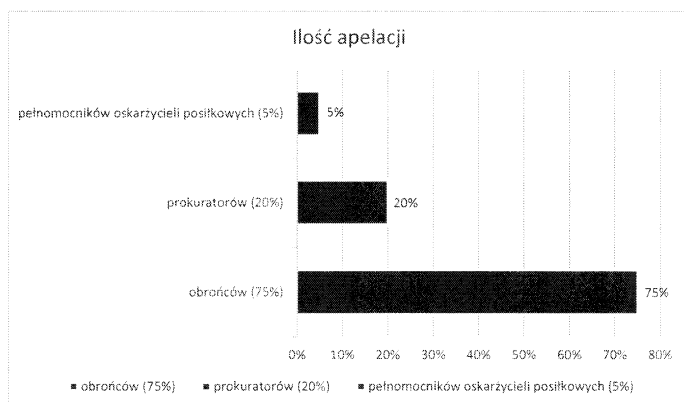
Pierwszą kwestią poddaną pod rozwałę w niniejszym opracowaniu jest aktywność poszczególnych podmiotów przy wnoszeniu apelacji. Wyniki badań tego jak i kolejnych zagadnień opierają się na 340 zakończonych prawomocnie sprawach z trzech apelacji: łódzkiej (98 spraw), białostockiej (140 spraw) i warszawskiej (102 sprawy) oraz 430 apelacjach. Apelacje dotyczyły wyroków wydanych przez sądy okręgowe (zaskarżonych do sądu apelacyjnego, a następnie po rozpoznaniu apelacji zwróconych sądowi pierwszej instancji w okresie 1 stycznia 2016 r. do 30 kwietnia 2018 r.).

W pierwszej kolejności, przed analizą szczegółowych kwestii, warto wskazać na ilość apelacji wnoszonych przez poszczególne podmioty profesjonalne (w ujęciu procentowym). Poniższy wykres nr 1 obrazuje zatem stosunek ilości apelacji wniesionej odpowiednio przez obrońców, prokuratorów i pełnomocników oskarżycieli posiłkowych do wszystkich wniesionych apelacji.

15 C. Kulesza, Skutki..., *op. cit.*, s. 74-75.

16 Szerzej na temat warunków efektywności zob. C. Kulesza, Efektywność udziału obrońcy w procesie karnym w perspektywie prawoporównawczej, Kraków 2005, s. 15-30.

Wykres nr 1. Ilość apelacji



Źródło: Opracowanie własne.

Powyższe dane wskazują, że zdecydowana większość apelacji (75%) wniesiona została przez obrońców. Następnie, 20% badanych apelacji stanowiły apelacje prokuratorów, zaś jedynie 5% wszystkich badanych apelacji stanowiły apelacje złożone przez pełnomocników oskarżycieli posiłkowych. Niniejsze opracowanie zawiera zatem dosyć znaczne dane ilościowe odnoszące się do działalności obrońców, natomiast dane dotyczące działalności pełnomocników oskarżycieli posiłkowych oparte są niestety na dosyć niewielkich liczbach. Niemniej jednak dzięki tym wynikom możemy zauważyć, iż postępowania odwoławcze bardzo rzadko inicjowane są przez pełnomocników oskarżycieli posiłkowych, zaś najczęściej podejmowane są dzięki apelacjom składanym przez obrońców (choć gros zbadanych spraw zainicjowane zostało wniesionymi apelacjami prokuratorów). Z tego też powodu najbardziej miarodajne będą wyniki (m.in. dotyczące zarzutów, aktywności dowodowej) opierające się na danych z tych postępowań, w których apelacja została wniesiona przez obrońców.

Natomiast poniższa tabela (tabela nr 1) obrazuje aktywność obrońców i pełnomocników oskarżycieli posiłkowych przy składaniu apelacji (innymi słowy skorzystanie z prawa do wniesienia apelacji). Dane te wskazują na procent uprawnionych, którzy wnieśli apelacje (stosunek wniesionych faktycznie apelacji do ilości podmiotów legitymowanych do jej wniesienia).

Tabela nr 1. Ilość zbadanych apelacji i aktywność podmiotów składających apelację

AKTYWNOŚĆ PODMIOTÓW SKŁADAJĄCYCH APELACJĘ				
	Apelacja Łódzka (98 spraw, 85 apelacji)	Apelacja Białostocka (140 spraw, 202 apelacje)	Apelacja Warszawska (102 sprawy, 143 apelacje)	Aktywność podmiotów ogółem
obrońcy	53%	79%	80%	73%
pełnomocnicy oskarżyciela poślukowego	14%	36%	50%	35%

Źródło: Opracowanie własne.

Spośród analizowanych akt sądowych najczęściej z prawa do wniesienia apelacji korzystali obrońcy. Odnośnie do tego wyniku należy mieć na uwadze, iż jest on warunkowany ilością osób oskarżonych, możliwością posiadania przez jednego oskarżonego 3 obrońców, zaś apelacja każdego z nich traktowana była w badaniach odrębnie oraz faktem, iż przeważająca ilość zbadanych spraw dotyczyła wyroków sądów I instancji skazujących (jedynie 9 wyroków, gdzie oskarżony został uznany za niewinnego za przynajmniej 1 czyn). Niemniej jednak wynik ten wskazuje na bardzo dużą aktywność obrońców w zakresie korzystania z prawa wniesienia apelacji (apelację wniosło 322 obrońców na 444 legitymowanych do jej wniesienia, co wskazuje na aktywność w wysokości aż 73%).

Natomiast odnosząc się do aktywności pełnomocników oskarżycieli poślukowych, zaznaczyć wypada, iż dane statystyczne opierają się na niewielkich liczbach. Apelację wniosło 24 pełnomocników na 68 legitymowanych do jej wniesienia (w ujęciu procentowym daje to 35%). Analizując ten wynik pod względem ilości zbadanych spraw i wniesionych apelacji, należy mieć na uwadze, że nie we wszystkich badanych sprawach brał udział oskarżyciel poślukowy oraz że nie było zbyt wiele wyroków, w których uznano oskarżonego za niewinnego przynajmniej w zakresie 1 czynu (9 wyroków). Wśród tych 9 wyroków pełnomocnik oskarżyciela poślukowego wniósł apelację jedynie w 5 przypadkach (przy czym żadna z nich nie została uwzględniona przez sąd). W pozostałych 19 przypadkach apelacje od wyroków skazujących dotyczyły braku orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody, kwestii zadośćuczynienia lub odszkodowania. W każdym razie wynik ten wskazuje na małą aktywność pełnomocników.

Ukazując powyższe dane, warto wskazać, że podczas przeprowadzania badań występowały niejednokrotnie apelacje sporządzone i wnoszone samodzielnie przez oskarżonych lub oskarżycieli poślukowych (mimo posiadania obrońcy lub pełnomocnika). Dane te nie zostały ujęte w tabeli, a przedstawiają się następująco: ogółem oskarżony wniósł samodzielnie sporządzoną apelację w 32 przypad-

kach, zaś oskarżyciel posiłkowy w 15 przypadkach. Obrazując to na przykładzie apelacji warszawskiej, spośród 131 oskarżonych apelację wniosło samodzielnie 20 oskarżonych (co daje 15%), a spośród 34 oskarżycieli posiłkowych 7 oskarżycieli (co daje 21%). Wynik ten może z kolei doprowadzić do trzech wniosków: po pierwsze wskazywać może na niewystarczającą aktywność reprezentantów procesowych (w sytuacji kiedy to oskarżony lub oskarżyciel posiłkowy mieli odpowiednio obrońcę/pęnomocnika z wyboru lub z urzędu), po drugie na niewystarczającą świadomość prawną podmiotu przedkładającego samodzielnie apelację, zaś po trzecie na brak zaufania lub komunikacji danej osoby z jej reprezentantem procesowym.

3. Formułowanie zarzutów w apelacji

Bardzo istotnym elementem efektywności działań reprezentantów procesowych stron jest jakość i staranność stawianych zarzutów, która ma z kolei przełożenie na skuteczność apelacji. W obecnym stanie prawnym (art. 433 § 1 kpk.) ustawodawca nałożył obowiązek formułowania zarzutów na wszystkie podmioty profesjonalne. Z racji tego, że sąd związany jest podniesionymi w apelacji zarzutami (z pewnymi wyjątkami, kiedy to może rozpoznać sprawę w szerszym zakresie, tj. przy wystąpieniu sytuacji z art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455 kpk.), właściwe określenie i sformułowanie zarzutu przed podmiot profesjonalny niejednokrotnie przesądza o powodzeniu i skuteczności wniesionej apelacji. Nie ma zatem wątpliwości, dlaczego zarzut odwoławczy jest najistotniejszym składnikiem środka odwoławczego¹⁷. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że prawidłowe sformułowanie zarzutów ma ogromne znaczenie praktyczne, przy czym nie ma jednolitego stanowiska zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie odnośnie do ich formułowania, a praktyka sporządzania środków odwoławczych kształtuje się różnie¹⁸. Poniższa tabela (tabela nr 2) zawiera zatem zestawienie najczęściej stawianych zarzutów wraz z ich skutecznością (z uwzględnieniem przez sąd jako zasadny).

17 D. Świecki, Komentarz do art. 438 kpk., (w:) D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego, t. II, wyd. 2, Warszawa 2015, s. 132.

18 H. Paluszkievicz, Sporządzanie środków odwoławczych i innych środków zaskarżenia w postępowaniu karnym i karnoskarbowym. Komentarz praktyczny z orzecznictwem. Wzory pism procesowych, Warszawa 2015, s. 89.

Tabela nr 2. Częstotliwość występowania poszczególnych zarzutów i ich skuteczność

NAJCZĘŚCIEJ STAWIANE ZARZUTY PRZEZ SKARŻĄCYCH I ICH SKUTECZNOŚĆ		
ZARZUT (art. 438 pkt 1)-4) kpk.)	CZĘSTOTLIWOŚĆ ZARZUTU (%)	SKUTECZNOŚĆ ZARZUTU (wartość liczbową)
art. 438 pkt 1) kpk. obraza przepisów prawa materialnego	13%	13
art. 438 pkt 2) kpk. obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	38%	20
art. 438 pkt 3) kpk. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za pod- stawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	32%	16
art. 438 pkt 4) kpk. rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo nie- zastosowania środka zabezpieczającego, prze- padku lub innego środka	16%	3

Źródło: Opracowanie własne

Analizując przedstawione powyżej dane, stwierdzić należy, że najwięcej, 39%, podniesionych zarzutów dotyczyło mających wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania, natomiast nieco mniej, 32%, mających wpływ na treść orzeczenia błędnych ustaleń faktycznych. Natomiast najczęściej zarzuty stawiane były przez obrońców, a wynika to ze wskazanej wcześniej aktywności poszczególnych podmiotów inicjujących postępowanie odwoławcze i czynników, takich jak ilość oskarżonych i ich obrońców.

Zarzuty w znacznej większości spraw nie występowały jednak samodzielnie. Łączone były z wieloma różnego rodzaju zarzutami, tworząc wiele konfiguracji. Wynika to z faktu, że zgodnie z polskim kpk. podstawy odwoławcze mogą na siebie zachodzić¹⁹. Analiza stawianych przez profesjonalne podmioty zarzutów wskazuje, że nie zawsze są one formułowane w sposób prawidłowy, zrozumiały, tworząc niejednokrotnie wadliwe konstrukcje odbiegające od zasad prawidłowego konstruowania zarzutów.

Wskazuje się, że do uznania skarżącego pozostawiony jest sposób wysłowienia zarzucanego uchybienia²⁰. Uchybienie należy rozumieć jako konkretną nieprawidłowość w procedowaniu organu pierwszoinstancyjnego i samo w sobie nie stanowi jeszcze zarzutu odwoławczego. Zarzut natomiast stanowi ujemną ocenę przez skarżącego wskazanego uchybienia ujętą przez pryzmat przepisów kpk. (tj. art. 438 i 439 kpk.). W doktrynie procesu karnego przyjmuje się dwie zasad-

19 D. Świecki, *Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz i orzecznictwo*, Warszawa 2016, s.132.

20 D. Świecki, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 132.

nicze zasady prawidłowego formułowania zarzutów: zarzut odwoławczy formułuje się co do uchybienia (jedno uchybienie to jeden zarzut) oraz zarzut powinien dotyczyć uchybienia o charakterze pierwotnym, nie stawia się dodatkowo zarzutu w stosunku do jego następstw, czyli dalszych uchybień (tzw. uchybienia wtórne), bowiem uchybienia wtórne będące następstwem uchybienia pierwotnego świadczą o istotności (relewantności) zarzutu pierwotnego, skoro jego zaistnienie powoduje dalsze konsekwencje²¹. Skupienie uwagi na pierwotnych uchybieniach, należyte ich przywołanie i uzasadnienie podczas sporządzania środka odwoławczego jest bardzo istotne i może zapewnić powodzenie kontroli odwoławczej²².

Należy również z dużą ostrożnością podchodzić do kwestii stawiania zarzutów mieszanych w obrębie jednej okoliczności (uchybienia). Ta sama okoliczność przywoływana w środku odwoławczym powinna być odzwierciedlona tylko w jednym zarzucie (chyba że sprawa jest złożona podmiotowo lub przedmiotowo), wówczas treść środka odwoławczego jest bardziej czytelna dla sądu odwoławczego, zaś uzasadnienie wskazanego zarzutu może być bardziej dobitne i przekonujące²³. Wspomnieć również wypada, iż nie należy powoływać zarzutów łącznie dotyczących sfery prawa i faktów, np. należy umiejętnie wyodrębnić zarzut obrazy prawa procesowego od błędu w ustaleniach faktycznych (gdzie z reguły zarzutem pierwotnym jest zarzut obrazy prawa procesowego), czy naruszenie prawa materialnego od błędu w ustaleniach faktycznych²⁴. Także za wadliwe uznać należy podnoszenie zarzutu obrazy prawa materialnego z jednoczesnym zarzutem obrazy przepisów prawa procesowego, bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego ma zawsze autonomiczny charakter i może być efektywnie podniesiony tylko wtedy, gdy skarżący nie kwestionuje dokonanych w toku postępowania ustaleń faktycznych, których poprawność determinuje trafną ocenę prawną czynu, lecz wskazuje na wadliwie przeprowadzony zabieg subsumpcji²⁵.

Mając na uwadze powyższe rozważania, poddano analizie sposoby formułowania zarzutów przez skarżących będących profesjonalnymi reprezentantami stron oraz ich konfiguracje. Zauważono co najmniej 6 różnych (najczęściej występujących) konfiguracji (w tym w odniesieniu do tego samego uchybienia), a mianowicie²⁶:

- obraza prawa materialnego i obraza przepisów postępowania (pkt 1 i 2);
- obraza przepisów postępowania i błędne ustalenia (pkt 2 i 3);

21 D. Świecki, Komentarz..., *op. cit.*, s. 132.

22 H. Paluszkiwicz, *Sporządzanie...*, *op. cit.*, s. 91.

23 *Ibidem*, s. 92.

24 O sposobie formułowania zarzutów zob. szerzej: D. Świecki, Czynności procesowe obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych, Warszawa 2015, s. 334-337 lub: idem, Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym, Warszawa 2018, s. 82-112.

25 H. Paluszkiwicz, *Sporządzanie...*, *op. cit.*, s. 100.

26 A. Niegierewicz, C. Kulesza, I. Urbaniak-Mastalerz, Rzetelność postępowania odwoławczego w świetle badań aktowych, Przegląd Prawno-Ekonomiczny *Review of Law, Business & Economics* 2017, nr 39(2), s. 18-47.

- obraza prawa materialnego, przepisów postępowania i błędne ustalenia (pkt 1, 2 i 3);
- obraza przepisów postępowania, błędne ustalenia i rażąca niewspółmierność kary (pkt 2, 3 i 4);
- błędne ustalenia i rażąca niewspółmierność kary (pkt 3 i 4);
- obraza przepisów postępowania i rażąca niewspółmierność kary (pkt 2 i 4).

Po przeanalizowaniu stawianych przez profesjonalne podmioty zarzutów poczynić można kilka konkluzji: po pierwsze podmioty profesjonalne, mając niewątpliwie na względzie art. 433 § 2 kpk. stanowiący o tym, że sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym (chyba że ustawa stanowi inaczej), stawiają liczne zarzuty mieszane odnoszące się do jednego uchybienia, nie zawsze wskazując, iż są to zarzuty ewentualne. W przeciwnym wypadku wskazują, iż postawiony zarzut jest zarzutem ewentualnym, czym zabezpieczają się przed nielogicznym i nieracjonalnym łączeniem poszczególnych zarzutów. Po drugie, zauważalne są dwa najczęstsze sposoby wskazywania błędu w ustaleniach faktycznych, który w badanych sprawach występował najczęściej: w pierwszym reprezentanci procesowi formułują dwa odrębne zarzuty, tj. obrazę przepisów postępowania oraz błąd w ustaleniach faktycznych (nie zawsze wskazując, iż są to zarzuty tzw. ewentualne), zaś w drugim wskazują obrazę przepisów postępowania jako zarzut pierwotny, a błąd w ustaleniach faktycznych jako konsekwencję tego pierwotnego uchybienia.

Kwestia ilości i jakości postawionych zarzutów przekłada się na skuteczność postawionego zarzutu. Warto zatem odpowiedzieć na pytanie, czy najczęściej wskazywane zarzuty korelują z najczęściej uwzględnianymi (skutecznymi) zarzutami. Mając na uwadze powyższe wyniki, gdzie największą skuteczność miały zarzuty obrazy przepisów postępowania (20 uwzględnionych zarzutów) oraz błąd w ustaleniach faktycznych (16 uwzględnionych zarzutów), można poczynić konkluzję, że najczęściej wskazywane zarzuty korelują z najczęściej uwzględnianymi (skutecznymi) zarzutami, bowiem ich skuteczność jest wprost proporcjonalna do częstotliwości ich występowania.

4. Aktywność dowodowa podmiotów wnoszących apelacje

Nowelizacja lipcowa²⁷ umożliwiła przeprowadzanie postępowania dowodowego co do istoty sprawy dzięki uchyleniu § 1 art. 452 kpk. (który wyraźnie tego zabraniał), a także przez zmianę § 2 tego artykułu. Nowelizacja ustanowiła tym samym zasadę dopuszczalności i możliwości przeprowadzania dowodów, rezy-

27 Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1247).

gnując z warunku wyjątkowości wypadków, kiedy można przeprowadzić dowód, a obwarowując to jedynie przesłanką przyczynienia się do przyspieszenia postępowania i brakiem konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Następnie nowelą lutową²⁸ zmodyfikowano § 2 tego przepisu, rezygnując z tego warunku i wówczas istniała swoboda w dopuszczaniu dowodów z jednym tylko zastrzeżeniem – aby nie istniała konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Natomiast od 15 kwietnia 2016 r., na mocy kolejnej noweli kpk.,²⁹ zasadą jest przeprowadzanie dowodów w instancji odwoławczej, chyba że zachodzi podstawa do oddalenia wniosku dowodowego, bowiem „sąd odwoławczy oddala wnioski dowodowe, jeżeli przeprowadzenie dowodu przez ten sąd byłoby niecelowe z przyczyn określonych w art. 437 § 2 zd. drugie”. O ile wcześniej sąd odwoławczy przeprowadzał dowody co do zasady (chyba że zachodził wskazany tam wyjątek), to nowelizacja z 2016 r. uczyniła z art. 452 § 2 kpk. jedynie kolejną podstawę do oddalenia wniosku dowodowego, ale dotyczącą postępowania odwoławczego. Analizując brzmienie tego przepisu, można stwierdzić, że ustawodawca wręcz nakazuje sądowi odwoławczemu przeprowadzanie postępowania dowodowego oraz orzekanie reformatoryjne, bowiem *a contrario* z art. 452 § 2 kpk. wynika, że gdy nie ma podstaw z art. 437 § 2 zdanie drugie kpk., sąd odwoławczy nie może uchylić wyroku sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w celu przeprowadzenia dowodu³⁰. W tym wypadku sąd musi wydać orzeczenie reformatoryjne.

Kierunek wprowadzanych ostatnimi czasy zmian w procedurze karnej wiązał się ze zwiększeniem kontrydiktoryjności postępowania sądowego głównie poprzez uaktywnienie stron w zakresie inicjatywy dowodowej. Kolejnym istotnym elementem postępowania dowodowego jest zatem prawna oraz faktyczna możliwość aktywności dowodowej w zakresie inicjatywy dowodowej.

Prawną możliwość skorzystania z inicjatywy dowodowej przed sądem odwoławczym reguluje art. 427 § 3 kpk., wskazujący, iż odwołujący się może również wskazać nowe fakty lub dowody, jeżeli nie mógł powołać ich w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Owa niemożność powołania dowodu przed sądem pierwszej instancji może być spowodowana okolicznościami faktycznymi (np. brakiem wiedzy na temat istnienia dowodu) lub prawnymi (np. zakazem dowodowym istniejącym przed sądem pierwszej instancji)³¹. Wskazane ograniczenie jest efektem zabiegu legislacyjnego mającego na celu zwiększenie kontryd-

28 Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 396).

29 Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 437).

30 D. Świecki (red.), Komentarz do art. 452 kpk., (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2016. teza 6, Lex 2017.

31 A. Lach, Nowelizacja postępowania apelacyjnego z perspektywy obrońcy, (w:) A. Lach (red.), Środki zaskarżenia po nowelizacji kodeksu postępowania karnego, Toruń 2015, s.71.

toryjności postępowania oraz aktywności stron w postępowaniu jurysdykcyjnym już na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji³². Ciekawym zagadnieniem wydaje się jednak wzajemna relacja tego warunku ze zwiększoną reformatoryjnością. Z jednej strony, co zostało już wcześniej wskazane, ustawodawca zwiększył reformatoryjność postępowania odwoławczego, zaś z drugiej wprowadził dodatkowe ograniczenie dowodowe. Powstaje przy tym również problem powoływania w apelacji dowodu w sytuacji, kiedy obrońca (tudzież pełnomocnik) został ustanowiony dopiero na etapie postępowania odwoławczego, zaś dowód był znany wcześniej jego mocodawcy, zaniedbana została obrona lub prowadzenie sprawy przez oskarżyciela posiłkowego tudzież jego pełnomocnika, czy też potrzeba powołania dowodu pojawiła się dopiero w trakcie postępowania przed sądem drugiej instancji, gdyż na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego nie wydawał się relewantny do czynionych ustaleń faktycznych³³. Jak wskazuje się w literaturze, wobec wskazanego wcześniej ograniczenia w sferze aktywności dowodowej właściwym wydaje się wówczas wnioskowanie o rozważenie powołania przez sąd odwoławczy dowodu z urzędu na podstawie art. 9 § 2 kpk.³⁴ Z przeprowadzonych badań wynika jednak bardzo niska aktywność dowodowa sądu, co pozwala wysnuć tezę o braku faktycznej możliwości (pomimo teoretycznej możliwości zagwarantowanej przez przepisy kpk.) wprowadzenia dowodów w przywołanych wyżej przypadkach.

Przechodząc do analizy faktycznej aktywności dowodowej przed sądami odwoławczymi (apelacyjnymi), aktywność dowodowa reprezentantów stron procesowych jest stosunkowo niska. Obroncy w 24% spraw odwoławczych (stosunek ilości wniosków dowodowych do wniesionych przez obrońców apelacji) wnosili wnioski dowodowe, zaś pełnomocnicy oskarżyciela posiłkowego w 17%. Z kolei oskarżeni samodzielnie wnieśli wnioski dowodowe jedynie w 3% spraw. Oskarżyciele posiłkowi nie przejawiali żadnej aktywności dowodowej. Również skuteczność wniosków dowodowych jest stosunkowo niska (w zdecydowanej większości oddalane były na podstawie art. 170 kpk., zaś tylko w 1 przypadku podstawą oddalenia był art. 427 § 3 kpk.). W praktyce zatem pomimo możliwości, jakie oferuje kodeks postępowania karnego, strony nie są aktywne dowodowo, dołączając „szczątkowo” wnioski dowodowe do apelacji, które to z kolei są przez sąd odwoławczy w większości oddalane. Z kolei wnioski dowodowe, które były przez sąd uwzględniane, czy też dowody przeprowadzone z urzędu, nie miały wpływu na wydane orzeczenie (głównie wyrok utrzymujący w mocy).

32 D. Krzysztof, Komentarz do art. 427 kpk. (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015, Lex 2015

33 A. Lach, Nowelizacja..., *op. cit.*, s. 71-72.

34 *Ibidem*, s. 72.

5. Skuteczność apelacji

Na wstępie opracowania wskazano, że aspekt skuteczności nie może być odnoszony do ostatecznego rezultatu procesu, w tym wypadku do efektu wniesionej apelacji, a jedynie do możliwości podejmowania nieskrępowanych działań w ramach uprawnień ustawowych. Niemniej jednak zagadnienie skuteczności jest istotne z tego względu, że strona, inicjując postępowanie odwoławcze wniesieniem apelacji, niewątpliwie ma na celu osiągnięcie określonego rezultatu, który chce uzyskać za pomocą formułowanych w apelacji zarzutów i zawartych w niej wniosków oraz dzięki podejmowanym czynnościom w trakcie postępowania odwoławczego.

W związku z tym, iż najbardziej reprezentatywne wyniki dotyczą apelacji obrońców, to skuteczność apelacji zostanie zaprezentowana, bazując wyłącznie na tych wynikach. Na 322 apelacji wniesionych przez obrońców 107 zostało przynajmniej częściowo uwzględnionych (tj. uwzględnionych w całości lub częściowo uwzględnionych), co daje skuteczność na poziomie 33%.

6. Zakończenie

Podsumowując wyżej przedstawione wyniki badań aktowych w zakresie badanych rezultatów (aktywności przy wnoszeniu apelacji, formułowania zarzutów, aktywności dowodowej), należy wyraźnie rozróżnić efektywność działań obrońcy oraz pełnomocnika.

Odnosząc się do aktywności przy wnoszeniu apelacji, z badań wynika, iż najczęściej rozpatrywanymi sprawami w sądach odwoławczych są sprawy zainicjowane apelacjami obrońców, co więcej, ta grupa przejawia największą aktywność, bowiem spośród wszystkich obrońców, którzy byli uprawnieni do wniesienia apelacji, aż 73% zdecydowało się na wniesienie tego środka odwoławczego. Również efekt tych apelacji nie jest zbyt pesymistyczny, bowiem apelacje te zostały uwzględnione przynajmniej częściowo w 33%. Odnosnie do pełnomocników oskarżycieli posiłkowych, ich aktywność była bardzo niska zarówno pod względem inicjowania postępowania, jak i skorzystania z uprawnienia wniesienia apelacji w stosunku do wszystkich uprawnionych do jej wniesienia (24 pełnomocników na 68 legitymowanych do jej wniesienia, co w ujęciu procentowym daje 35%). Wynikać to może z faktu zadowolenia z wyroku skazującego, a przede wszystkim z orzeczonej kompensaty przez sąd pierwszej instancji, gdyż najczęściej apelacje składane przez tych reprezentantów dotyczyły kwestii braku orzeczenia przez sąd pierwszej instancji obowiązku naprawienia szkody lub niewystarczającej kompensaty, co też z kolei wskazuje na oczywisty priorytet oskarżycieli posiłkowych. Jednak, jak wynika z badań, apelacje te nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

Ciekawym spostrzeżeniem zauważonym podczas badań było wnoszenie apelacji samodzielnie również przez oskarżonych w sytuacji przymusu adwokacko-radcowskiego. Wartym nakreślenia są przyczyny występowania takich sytuacji, które mogą mieć różne podłoże. Przykładowo może to być niewystarczająca aktywność reprezentantów procesowych, niewystarczająca świadomość prawna podmiotu przedkładającego samodzielnie apelację lub też brak zaufania lub komunikacji danej osoby z jej reprezentantem procesowym.

Kolejnym poruszonym zagadnieniem w niniejszym opracowaniu były zarzuty apelacyjne. Niestety, z analizy badanych apelacji wynika brak umiejętnego formułowania zarzutów, głównie na gruncie zarzutu braku w ustaleniach faktycznych i jego konfiguracji z innymi zarzutami. To z kolei wpływa na zakres rozpoznawania apelacji i w konsekwencji na jej efekt końcowy w postaci orzeczenia sądu drugiej instancji.

Końcowo odnieść się należy do ostatniego rezultatu poddanemu analizie, a mianowicie do aktywności dowodowej. Wyniki badań nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, że aktywność dowodowa jest bardzo niska, zaś jeśli zaistnieje, to wnioski dowodowe są oddalane. Również aktywność dowodowa sądu jest wręcz śladowa. Sprawia to, że w dalszym ciągu przed sądami apelacyjnymi postępowanie dowodowe nie funkcjonuje w takim zakresie, w jakim (teoretycznie) umożliwia to kodeks postępowania karnego. Niemniej jednak, pomimo braku aktywności dowodowej, sąd drugiej instancji niejednokrotnie wydawał merytoryczne orzeczenia zmieniające przynajmniej częściowo wyrok sądu pierwszej instancji (33%).

Literatura

- Brzezińska M., Zmiany w zakresie sytuacji pokrzywdzonego w świetle zmian Kodeksu postępowania karnego (w:) I. Sepioło-Jankowska (red.), *Reforma prawa karnego. Księga po Zjeździe Młodych Karnistów*, Warszawa 2015, Legalis.
- Kowal W., *Skuteczność i efektywność – różnicowane aspekty interpretacji*, Organizacja i Kierowanie 2013, nr 4.
- Krzysztof D., *Komentarz do art. 427 kpk. (w:) Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015*, Lex 2015.
- Kulesza C., *Efektywność udziału obrońcy w procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Kraków 2005.
- Kulesza C., *Jakość obrony formalnej jako warunek rzetelnego procesu (refleksje prawnoporównawcze)*, (w:) J. Skorupka (red.), *Rzetelny proces karny: księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdy*, Warszawa 2009.
- Kulesza C., *Skutki nieefektywnej reprezentacji procesowej w postępowaniu karnym – prawo polskie i standard europejski*, (w:) D. Gil (red.), *Skutki czynności procesowych w świetle standardów europejskich*, Lublin 2014.

- Lach A., Nowelizacja postępowania apelacyjnego z perspektywy obrońcy, (w:) A. Lach (red.), Środki zaskarżenia po nowelizacji kodeksu postępowania karnego, Toruń 2015.
- Marszał K., Proces karny. Zagadnienia ogólne, Katowice 2013.
- Niegierewicz A., Kulesza C., Urbaniak-Mastalerz I., Rzetelność postępowania odwoławczego w świetle badań aktowych, Przegląd Prawno-Ekonomiczny *Review of Law, Business & Economics* 2017, nr 39(2).
- Paluszkiewicz H., Sporządzanie środków odwoławczych i innych środków zaskarżenia w postępowaniu karnym i karnoskarbowym. Komentarz praktyczny z orzecnictwem. Wzory pism procesowych, Warszawa 2015.
- Sakowicz A. (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2016.
- Skorupka J. (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2016.
- Szymczak M. (red.), Słownik języka polskiego, t. III, Warszawa 1981.
- Świda Z., Realizacja praw człowieka w kontradiktoryjnym procesie karnym, Wrocław 1994.
- Świecki D. (red.), Kodeks postępowania karnego, t. II, wyd. 2, Warszawa 2015.
- Świecki D. (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2016. teza 6, Lex 2017.
- Świecki D., Czynności procesowe obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych, Warszawa 2015.
- Świecki D., Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym, Warszawa 2018.
- Świecki D., Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz i orzecznictwo, Warszawa 2016.